

Sygn. akt. I ACa 363/13

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 7 listopada 2013 r.

Sąd Apelacyjny w Rzeszowie Wydział I Cywilny w składzie:

<u>Przewodniczący</u>	<b>SSA Marek Klimczak</b>
<b>Sędziowie:</b>	<b>SA Jan Sokulski</b> <b>SA Dariusz Mazurek (spraw.)</b>
<b>Protokolant:</b>	<b>st. sekr. sądowy Aleksandra Szubert</b>

po rozpoznaniu w dniu 7 listopada 2013 r. na rozprawie

sprawy z powództwa **B. F., T. F., J. F., M. F., Ł. F. i A. Z.**

przeciwko **Towarzystwu (...) S.A. w W.**

o zapłatę

na skutek apelacji obu stron

od wyroku Sądu Okręgowego w Krośnie

z dnia 14 marca 2013 r., sygn. akt I C 174/12

I. **zmienia** zaskarżony wyrok w pkt I i III w ten sposób, że:

1. odsetki ustawowe od kwot zasądzonych na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia w pkt I wyroku **z a s ą d z a** od dnia 26 listopada 2010 r.,

2. **nie obciąża** powodów wydatkami związanymi z wydaniem opinii przez biegłego sądowego,

3. **znosi** wzajemnie pomiędzy stronami koszty procesu,

II. **oddala** apelację powodów i pozwanego w pozostałej części,

III. **znosi** wzajemnie pomiędzy stronami koszty postępowania apelacyjnego.

## UZASADNIENIE

Na skutek obrażeń ciała odniesionych w wypadku komunikacyjnym do którego doszło w dniu 5 lutego 2010r zmarł D. F. (1). Powodowie w niniejszej sprawie rodzice zmarłego B. i T. F., rodzeństwo zmarłego J. F., M. F., Ł. F. oraz babcia zmarłego A. Z. wystąpili przeciwko pozwanemu Zakładowi (...), jako ubezpieczycielowi pojazdu, którym kierował sprawca wypadku o zasądzenie od pozwanego określonych w żądaniu pozwu kwot z tytułu zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 25 października 2010r.

Domagali się nadto zasądzenia od pozwanego na rzecz powodów kosztów procesu w tym kwoty 16.902 zł tytułem zastępstwa adwokackiego.

Pozwany (...) S.A. w W. a po zmianach organizacyjnych Towarzystwo (...) S.A. domagał się oddalenia żądań powodów i zasądzenia od każdego z powodów na rzecz pozwanego kosztów procesu.

Sąd Okręgowy w Krośnie, który orzekł o żądaniu powodów wyrokiem z dnia 14 marca 2013r. zasądził od pozwanego tytułem zadośćuczynienia na rzecz rodziców zmarłego kwoty po 45.000 zł, na rzecz rodzeństwa zmarłego kwoty po 15.000 zł i na rzecz babci zmarłego A. Z. kwotę 10.000 zł, a dalej idące żądania powodów oddalił. Ponadto zasądził od pozwanego solidarnie na rzecz powodów kwotę 3.702 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego i nakazał ściąganie od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa Sądu Okręgowego w Krośnie kwotę 7.250 zł tytułem opłaty sądowej od uwzględnionej części powództwa.

Z uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego wynika, że Sąd I instancji rozstrzygnął sprawę w oparciu o następujące ustalenia faktyczne: W dniu 5 lutego 2010r. D. F. (2) jako pasażer jechał samochodem osobowym kierowanym przez A. P.. Obaj spożywali razem alkohol. Kierujący pojazdem nie posiadał uprawnień do prowadzenia pojazdów mechanicznych, o czym wiedział jadący z nim pasażer. D. F. (2) nie zapiął pasów bezpieczeństwa. Podczas ucieczki pojazdu kierowanego przez A. P. przed oznakowanym radiowozem policyjnym, A. P. na skutek umyślnego naruszenia zasad bezpieczeństwa w ruchu drogowym nie dostosował prędkości do warunków drogowych i doprowadził do zjechania kierowanego przez niego pojazdu na przeciwny pas ruchu i zderzenia na łuku drogi z innym pojazdem.

W wyniku odniesionych obrażeń ciała i krwotoku wewnętrznego D. F. (2) zmarł w dniu 6 lutego 2010r. Sprawca wypadku skazany został prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Krośnie na karę trzech lat pozbawienia wolności. Według ustaleń Sądu Okręgowego poszkodowany D. F. (2) w dacie wypadku miał ukończone 17 lat i był uczniem szkoły zawodowej. Mieszkał razem z rodzicami, rodzeństwem i babką macierzystą A. Z.. Wszyscy tworzyli zgodną rodzinę. Członkowie rodziny wzajemnie się wspierali, organizowali uroczystości rodzinne i spędzali razem święta.

Śmierć D. F. (2) dla każdego z członków rodziny łączyła się z poczuciem głębokiego żalu, przeżywania żałoby. Matka zmarłego B. F. po śmierci dziecka przebywała na miesięcznym urlopie. Nie była w stanie zająć się obowiązkami domowymi, a przez większość dnia przebywała na cmentarzu. Po powrocie do pracy nie mogła pogodzić obowiązków zawodowych z obowiązkami domowymi i w tym zakresie korzystała z pomocy rodziny. Przeżycia związane ze śmiercią syna wywołały u B. F. przewlekły zespół depresyjny. W zasadzie nie podjęła ona długotrwałego leczenia ze względu na brak środków finansowych.

Ojciec zmarłego T. F. po śmierci dziecka przeżywał poczucie tęsknoty, utracił chęć życia, nadużywał alkoholu i nie potrafił poradzić sobie z problemami codziennego życia. Negatywne przeżycia związane ze śmiercią dziecka wpłynęły na rozluźnienie więzi małżeńskich pomiędzy rodzicami zmarłego.

A. Z. babcia zmarłego na skutek śmierci wnuka ma poczucie dużej krzywdy, która ją spotkała, żalu i cierpienia. Do chwili obecnej nie pogodziła się ze śmiercią wnuka i cierpi na przedłużoną reakcję żałoby.

Śmierć D. F. (2) w różny sposób wpłynęła na rodzeństwo, przy czym rodzeństwo zmarłego zamknęło proces żałoby, nie korzystając z pomocy lekarzy i nie podejmując leczenia. W części uzasadnienia zawierającej rozważania nad dokonanymi ustaleniami Sąd Okręgowy ustalił, że rodzice poszkodowanego podpisali oświadczenie o zrzeczeniu się roszczeń od sprawcy wypadku. Sąd Okręgowy ocenił treść oświadczenia i okoliczności jego podpisania przez rodziców zmarłego. Z treści oświadczenia wynikało między innymi, że rodzice zmarłego nie będą zgłaszać żadnych roszczeń w stosunku do sprawcy wypadku ani obecnie, ani w przyszłości. Wskazując się na treść tego oświadczenia pozwane Towarzystwo (...) odmówiło wypłaty świadczeń rodzicom zmarłego powołując się na zrzeczenie się przez nich świadczeń od sprawcy wypadku. Sąd Okręgowy ustalił, że treść oświadczenia przygotowana została przez S. K. trenera drużyny piłki nożnej w której grał D. F. (2). Po pogrzebie S. K. poprosił rodziców zmarłego aby podpisali

przygotowane oświadczenie co miało być pomocne w sprawie karnej oskarżonemu sprawcy wypadku. W ocenie Sądu Okręgowego podpisane przez powodów oświadczenie nie stanowiło zrzeczenia się roszczeń odszkodowawczych z tytułu zadośćuczynienia, tym bardziej, że w okresie późniejszym skutecznie uchylili się od złożonego oświadczenia z odwołaniem się do błędu co do stanu prawnego.

W oparciu o takie ustalenia Sąd Okręgowy ocenił żądanie powodów na podstawie art. 446 § 4 k.c. argumentując, że powodowie są uprawnieni do naprawienia szkody niemajątkowej w postaci krzywdy wyrządzonej przez sprawcę wypadku polegającej na spowodowaniu okoliczności na skutek których osoba bliska dla powodów poniosła śmierć. Wskazywał, że ubezpieczyciel nie kwestionował podstawy prawnej swojej odpowiedzialności, a żądanie oddalenia powództwa uzasadniał brakiem podstaw faktycznych do jego uwzględnienia. Wskazując na kompensacyjny charakter zadośćuczynienia, Sąd Okręgowy ocenił, że żądania powodów były nadmierne pomimo, że uwzględniały przyczynienie się poszkodowanego do szkody. Sąd argumentował, że zasądzona na rzecz powodów kwota zadośćuczynienia powinna pozostawać w odpowiedniej proporcji do aktualnych warunków życia i przeciętnej stopy życiowej społeczeństwa.

Uzasadniając rozstrzygnięcie o kosztach procesu Sąd wskazał na zasadę odpowiedzialności za wynik sprawy oraz § 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości w sprawie opłat za czynności adwokackie (...).

Wyrok Sądu Okręgowego zaskarżyli wszyscy powodowie oraz pozwany.

Powodowie zaskarżając wyrok w części oddalającej powództwo i w zakresie rozstrzygnięcia o kosztach sądowych w tym kosztach zastępstwa adwokackiego zarzucili naruszenie prawa materialnego art. 446 § 4 k.c. przez zasądzenie nieodpowiedniej, rażąco niskiej kwoty zadośćuczynienia, a tym samym ustalenia rozmiaru krzywdy powodów na rażąco niskim poziomie, ustalenia przyczynienia się D. F. (2) na poziomie 50 %.

Wskazując na powyższe zarzuty powodowie domagali się zasądzenia na ich rzecz dalszych kwot, zgodnie z żądaniem pozwu wraz z odsetkami ustawowymi wskazanymi w żądaniu i kosztami procesu za obie instancje, z uwzględnieniem formalnego charakteru współuczestnictwa powodów.

W uzasadnieniu apelacji powodowie argumentowali, że nie kwestionując faktu przyczynienia się D. F. (2) do powstania szkody oceniają, że przyczynienie to wynosiło 40 %. Kwestionowali ustalenie przez Sąd Okręgowy faktu, że poszkodowany przed wypadkiem spożywał alkohol ze sprawca wypadku oraz miał wiedzę u braku uprawnień kierującego do prowadzenia pojazdów mechanicznych. Powodowie argumentowali, że wysokość zadośćuczynienia powinna odpowiadać rozmiarowi doznanej krzywdy, natomiast nie jest bezpośrednio zależna od pogorszenia się sytuacji materialnej pokrzywdzonego lub jego statusu materialnego.

Pozwany zaskarżając wyrok z dnia 14 marca 2013r. w całości zarzucił temu wyrokowi:

Naruszenie prawa materialnego w zakresie:

- art. 446 § 4 k.c. przez błędną wykładnię i przyjęcie, że zasądzone wyrokiem na rzecz powodów kwoty stanowią odpowiednie zadośćuczynienie powodom za doznaną krzywdę;
- art. 445 § 1 oraz 446 § 4 w związku z 481 § 1 k.c. przez przyjęcie, że odsetki za opóźnienie od kwot zadośćuczynienia należą się nie od dnia wyrokowania ale od 25 października 2010r.;
- art. 362 k.c. przez błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że odpowiednim zmniejszeniem adekwatnym do stopnia winy poszkodowanego, było zmniejszenie o 50 %;
- art. 508 k.c. przez błędną wykładnię i nieprawidłowe przyjęcie, że nie doszło do zwolnienia z długu pozwanego przez B. i T. F.;
- art. 822 § 1 k.c. poprzez jego niezastosowanie.

Ponadto pozwany zarzucił zaskarżonemu wyrokowi naruszenie przepisów postępowania w zakresie:

- art. 233 § 1 k.p.c. poprzez brak wszechstronnego rozważenia zebranego materiału dowodowego oraz ocenę dowodów w sposób niezgodny z zasadami doświadczenia życiowego w zakresie wskazanym w uzasadnieniu apelacji, w tym ocenę, że odpowiednim zadośćuczynieniem dla powodów są kwoty zasądzone zaskarżonym wyrokiem;

- art. 98 § 1 i 2 k.p.c. i 100 k.p.c. przez ich nieprawidłowe zastosowanie.

Wskazując na powyższe zarzuty pozwany domagał się zmiany zaskarżonego wyroku i oddalenia powództwa oraz zasądzenia kosztów postępowania za obie instancje.

Ewentualnie pozwany domagał się uchylenia zaskarżonego wyroku i przekazania sprawy do ponownego rozpoznania Sadowi I instancji.

W uzasadnieniu apelacji pozwany argumentował powołując się na treść art. 508 k.c. i okoliczności faktyczne niniejszej sprawy, że powodowie – rodzice zmarłego – zrzekli się wobec sprawcy swoich roszczeń, skutkiem czego ich roszczenie wygasło również w stosunku do pozwanego, który ponosi odpowiedzialność w granicach odpowiedzialności cywilnej sprawcy szkody.

Powołując się na dowody przeprowadzone w sprawie II K 682/10 pozwany podnosił, że treść złożonych w tej sprawie zeznań świadków jednoznacznie wskazuje, że poszkodowany przed wypadkiem pił alkohol ze sprawca wypadku. Ponadto, że poszkodowany jechał bez zapiętych pasów bezpieczeństwa. Pozwany argumentował, że taki poziom lekkomyślności poszkodowanego uzasadniał ustalenie przyczynienia niemal w granicach całkowitej szkody jaka nastąpiła na skutek zdarzenia oraz, że w tym zakresie pozwany zaspokoił roszczenia pozostałych powodów wypłacając im kwoty od 1.000 do 2.500 zł.

Uzasadniając zarzut naruszenia art. 446 § 4 k.c. pozwany argumentował, że pozwani nie wykazali aby ich cierpienie miało wyjątkowy charakter i powołał się w tym zakresie na wnioski opinii biegłego psychiatry. Powołał się na praktykę orzeczniczą wynikającą z cytowanych w uzasadnieniu apelacji orzeczeń Sądów Apelacyjnych. Podnosząc argument, że o wysokości zadośćuczynienia decyduje sąd pozwany wskazywał, że w takiej sytuacji odsetki ustawowe od zasądzonych kwot zadośćuczynienia powinny należeć się od daty wyrokowania.

Na koniec pozwany argumentował, że materiał dowodowy został oceniony przez Sąd niezgodnie z zasadami logiki i doświadczenia życiowego oraz nie uwzględnił, że powodowie nadal mieszkają razem i korzystają ze wzajemnego wsparcia. Apelujący podnosił, że koszty procesu winny ulec rozdzieleniu na podstawie art. 100 k.p.c. według proporcji przedstawionej przez pozwanego w uzasadnieniu apelacji.

Powodowie w odpowiedzi na apelację pozwanego wnosili o jej oddalenie.

### ***Sąd Apelacyjny w Rzeszowie rozpoznając apelacje powodów i pozwanego zważył, co następuje:***

Apelacja powodów jest nieuzasadniona w całości, a apelacja pozwanego była uzasadniona tylko w nieznacznym zakresie.

Powodowie kwestionowali przede wszystkim wysokość zadośćuczynienia podnosząc, że kwoty zadośćuczynienia ustalone przez Sąd Okręgowy na rzecz powodów są rażąco niskie. Sąd Apelacyjny nie podzielając takiej oceny zaskarżonego wyroku wskazuje, że określona przez powodów w żądaniu pozwu wysokość zadośćuczynienia nie odbiega w znaczny sposób od kwoty zadośćuczynienia uwzględnionej przez Sąd Okręgowy, a na ostateczny wynik procesu znaczny wpływ miało uwzględnienie przez Sąd Okręgowy przyczynienie się poszkodowanego, której to okoliczności strony co do zasady nie kwestionowały, a różniły się jedynie w ocenie stopnia przyczynienia.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia prawa materialnego Sąd Apelacyjny zauważa, że zgodnie z art. 445 § 1 k.c. zakres krzywdy poszkodowanego pozostawiony jest do oceny t.z.w. prawu sędziowskiemu. Dlatego zgodnie z powszechnie

akceptowanym w judykaturze poglądem wyrażonym przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 18 listopada 2004r. sygn. akt I CK 219/04 „korygowanie przez Sąd drugiej instancji zasądzonego zadośćuczynienia może być aktualne tylko wtedy, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy, mających wpływ na jego wysokość, jest ono niewspółmiernie nieodpowiednie”. Z sytuacją taką mamy do czynienia w niniejszej sprawie. Sąd I instancji dokonał rozważenia wszystkich okoliczności, które miały wpływ na zakres krzywdy powódki w zakresie w jakim wynikało to z okoliczności faktycznych wskazanych na uzasadnienie żądania. Z prawidłowo poczynionych ustaleń i rozważań wyciągnął trafne wnioski co do wysokości należnego powodowi zadośćuczynienia. W konsekwencji Sąd Apelacyjny nie był uprawniony do dokonania odmiennej oceny wysokości kwot zasądzonych przez Sąd Okręgowy na rzecz powodów tytułem zadośćuczynienia.

Pomimo że w ocenie Sądu Apelacyjnego podniesiony w uzasadnieniu apelacji powodów, a odnoszący się do naruszenia prawa materialnego argument o braku podstaw faktycznych do ustalenia, że D. F. (3) spożywał alkohol z prowadzącym pojazd okazał się trafny, to nie mogło to wpłynąć na ocenę przez Sąd Apelacyjny, że zakres przyczynienia poszkodowanego został przez Sąd Okręgowy ustalony w sposób nieprawidłowy. Okoliczności zdarzenia ustalone niemal w całości prawidłowo przez Sąd Okręgowy w Krośnie dawały podstawę do oceny, że zachowanie młodych osób uczestniczących w zdarzeniu było wyjątkowo nieodpowiedzialne, prowokujące skutek w postaci wypadku drogowego. Należało ocenić, że również D. F. (2) lekceważąc w sposób oczywisty powszechnie znane zasady bezpiecznego zachowania się, czynnie uczestniczył w ucieczce przed radiowozem policyjnym, a przy tym wykazał lekceważenie dla własnego zdrowia i życia nie stosując w czasie ucieczki pojazdu przed policją pasów bezpieczeństwa. Rodzaj obrażeń jakich doznał D. F. (2) jednoznacznie wskazuje, że użycie pasów bezpieczeństwa przez pasażera zwiększało możliwość uniknięcia skutku w postaci odniesienia obrażeń wewnętrznych w obrębie klatki piersiowej, co skutkowało krwotokiem i śmiercią poszkodowanego. Nie budzi też zastrzeżeń Sądu Apelacyjnego ustalenie przez Sąd Okręgowy okoliczności jednoznacznie wskazujących na wiedzę poszkodowanego, że kierujący pojazdem bliski kolega nie posiada uprawnień do kierowania pojazdem i jest pod wpływem alkoholu. Charakterystyczne dla okoliczności zdarzenia jest, że wszystkie osoby znajdujące się w samochodzie prowadzonym przez A. P. razem z nim udały się do pobliskiego I., gdzie A. P. zamierzał wziąć udział w imprezie organizowanej przez kolegę. W trakcie poszukiwania adresu kolegi patrol policji w I. podjął próbę zatrzymania pojazdu kierowanego przez P. z powodu podejrzanego zachowania osób znajdujących się w pojeździe. Pomimo, że samochód nie znajdował się w ruchu nikt nie zdecydował się na jego opuszczenie i wszystkie osoby brały udział w ucieczce przed policją. Tragiczne skutki takiej decyzji były do przewidzenia również dla osób w wieku w jakim był poszkodowany. Sąd Apelacyjny ocenia, że podjęcie ryzyka ucieczki przy tak wysokim prawdopodobieństwie spowodowania wypadku było wysoce naganne i ocena ta dotyczy musi również pasażerów pojazdu, którzy ryzykowali życiem tylko dlatego, że chcieli uniknąć konsekwencji wynikających z ich nieodpowiedzialnego zachowania, a konsekwencje wobec pasażerów obiektywnie rzecz biorąc nie mogły być zbyt dotkliwe. Dlatego pomimo braku podstaw do ustalenia, że D. F. (3) bezpośrednio przed wypadkiem spożywał alkohol z A. P. i był w stanie nietrzeźwości brak było podstaw do zmiany oceny zakresu przyczynienia się D. F. (3) do uczestniczenia w wypadku i zakresu doznanych przez niego obrażeń ciała. W ocenie Sądu Apelacyjnego błędne ustalenie przez Sąd Okręgowy, że poszkodowany i sprawca wypadku wspólnie spożywali alkohol prawdopodobnie wynikało z okoliczności, że w materiałach sprawy karnej pojawia się osoba i imieniu D., która piła alkohol w czasie przyjęcia urodzinowego na którym był sprawca wypadku, ale faktycznie była to inna osoba, nosząca tylko takie samo imię jak poszkodowany.

Dokonując oceny zachowania poszkodowanego na podstawie art. 362 k.c. Sąd Apelacyjny ma świadomość, że konstrukcja przyczynienia się wywołuje w orzecznictwie poważne rozbieżności, poza kwestią, że również w przypadku śmierci bezpośrednio poszkodowanego jeżeli osoby bliskie domagają się zadośćuczynienia na podstawie art. 446 k.c. to przyczynienie się zmarłego może powodować zmniejszenie odszkodowania na podstawie 362 k.c. ( wyrok S.N z dnia 19 listopada 2008r. sygn.. III CSK 154/08, z dnia 12 lipca 2012r. sygn.. I CSK 660/11, wyrok S.A w Warszawie z dnia 18 sierpnia 1998 sygn. ACr 169/94, wyrok S.A w Poznaniu z dnia 15 maja 2012r. sygn. ACa 428/12). Wątpliwości dotyczą metody w oparciu o którą należy uwzględnić stopień przyczynienia się poszkodowanego. Treść uzasadnienia zaskarżonego wyroku wskazuje, że Sąd I instancji stał na stanowisku określanym jako kazualne, wyrażające pogląd, że przyczynieniem się poszkodowanego do powstania szkody jest

każde jego zachowanie pozostające w normalnym związku przyczynowym ze szkoda, za którą odpowiedzialność ponosi inna osoba. Przy takim stanowisku wina lub obiektywna nieprawidłowość zachowania poszkodowanego jest obojętna z punktu widzenia stwierdzenia przyczynienia się, a jest uwzględniana w drugim etapie, w procesie stosowania art. 362 k.c. przy rozstrzygnięciu o ewentualnym obniżeniu odszkodowania. Zatem czynniki podmiotowo subiektywne według tego stanowiska przesunięte są na etap oceny zakresu zmniejszenia odszkodowania na skutek uwzględnienia przyczynienia się poszkodowanego. Dla porządku należy przypomnieć, że według innych poglądów wina lub obiektywna nieprawidłowość zachowania się stanowią element konstrukcyjny przyczynienia się, którego brak powoduje konieczność stwierdzenia braku przyczynienia (vide: uzasadnienie wyroku S.N. sygn. akt IV CSK 228/08) Sąd Apelacyjny zauważa, że w okolicznościach niniejszej sprawy spory na tle treści i znaczenia art. 362 k.c. nie mają decydującego znaczenia. Rozstrzygając sprawę Sąd I instancji ustalił i wskazał okoliczności, które uzasadniają przyczynienie się poszkodowanego zarówno w związku z jego zachowaniem pozostającym w normalnym związku przyczynowym z wypadkiem, jak również wskazał na obiektywną nieprawidłowość zachowania się poszkodowanego, a nawet zawinione złamanie obowiązujących przepisów i wynikających z nich zasad zachowania się. Biorąc pod uwagę, że kierujący pojazdem mechanicznym jako sprawca odpowiadałby na podstawie art. 436 § 1 k.c. i w oparciu o zasadę ryzyka, do ustalenia przyczynienia się poszkodowanego wystarczające byłoby ustalenie obiektywnej nieprawidłowości zachowania się poszkodowanego, co uczynił w niniejszej sprawie Sąd I instancji. Przyjmując, że kierujący pojazdem ponosi odpowiedzialność za występki co stwierdzone zostało prawomocnym wyrokiem karnym, a więc na zasadzie winy, ustalenia faktyczne i ocena Sądu wskazują również na element zawinionego zachowania poszkodowanego w postaci lekkomyślności.

Rozważając zagadnienie istnienia normalnego związku przyczynowego pomiędzy zachowaniem poszkodowanego, a zaistnieniem wypadku Sąd Apelacyjny podziela pogląd wyrażony na tle stosowania art. 361 § 1 k.c., że: „Typowym jest skutek, jaki daje się przewidzieć w zwykłym porządku rzeczy, taki, o którym, na podstawie zasad doświadczenia życiowego, wiadomo, że jest charakterystyczny dla danej przyczyny jako normalny rezultat określonego zjawiska” (wyrok S.N. z dnia 18 maja 2000r. sygn. akt III CKN 810/98).

Sąd I instancji oceniając zachowanie poszkodowanego był uprawniony okolicznościami faktycznymi sprawy do oceny zachowania D. F. (3) jako pasażera pojazdu mechanicznego w rozumieniu przepisów ustawy Prawo o ruchu drogowym. Nie tylko przepisy ustawy Prawo o ruchu drogowym, ale również zdrowy rozsądek nakazują aby w sytuacji w jakiej znalazł się D. F. (3) zachować zasady rozsądnego i ostrożnego zachowania ze względu na naturalne człowiekowi odruchy do zachowania życia i zdrowia. Poszkodowany nie tylko nie zastosował się do tych zasad ale ją złamał. Stan nietrzeźwości kierującego pojazdem jest faktem nie kwestionowanym w sprawie. Doświadczenie życiowe wskazuje, że stan nietrzeźwości kierującego, brak uprawnień do kierowania pojazdem, a co za tym idzie brak doświadczenia miały znaczenie dla zaistnienia wypadku. Posługując się cytowaną wyżej regułą oceny normalnego związku przyczynowego Sąd I instancji prawidłowo ustalił, że znajdowanie się pasażera za jego wiedzą i zgodą w pojeździe kierowanym przez nietrzeźwego kierowcę, nie posiadającego uprawnień do kierowania pojazdem mechanicznym oraz udział w ucieczce przed oznaczonym pojazdem policji usiłującym zatrzymać pojazd, stwarza niebezpieczeństwo udziału w wypadku drogowym. Skoro jako podstawę przyczynienia się do szkody orzecznictwo jednolicie przyjmuje zgodę pasażera, a więc biernego uczestnika ruchu – na jazdę pojazdem kierowanym przez osobę nietrzeźwą, to złamanie dalszych zasad biernego udziału w ruchu i zasady zachowania z dbałością o życie i zdrowie własne i innych osób, tym bardziej uzasadnia ustalenie normalnego związku przyczynowego i przyczynienia się takiego poszkodowanego do zaistniałego z jego udziałem wypadku. Konsekwencją nie zapięcia pasów bezpieczeństwa w czasie ruchu pojazdu jest pozbawienie pasażera możliwości biernej obrony w razie jakiegokolwiek kolizji pojazdu z innym uczestnikiem ruchu, konsekwencją czego są wielonarządowe obrażenia ciała, a zwłaszcza głowy i klatki piersiowej. Okoliczności te ze względu na znaczną ilość wypadków drogowych ze skutkiem śmiertelnym są nagłaśniane i powszechnie znane przez społeczeństwo. Każdy rozsądnie myślący przeciętny uczestnik ruchu drogowego jest tego świadomy. Powyższe wskazuje, że niezależnie od przyjętej koncepcji przyczynienia Sąd I instancji miał podstawy do ustalenia, że D. F. (3) swoim zachowaniem przyczynił się do udziału w wypadku i zakresu doznanych obrażeń ciała.

Jako błędne należy ocenić stanowisko powodów, że Sąd I instancji nie miał podstaw do uwzględnienia tak wysokiego stopnia przyczynienia się poszkodowanego ze względu na brak stanu nietrzeźwości ofiary wypadku jako elementu przyczynienia się w rozumieniu art. 362 k.c. Stan nietrzeźwości poszkodowanego Sąd I instancji ocenił jako ważny, ale nie jedyny element przyczynienia. Uzasadnienie zaskarżonego wyroku jednoznacznie wskazuje, że podstawowym elementem obiektywnie nieprawidłowego zachowania poszkodowanego było lekkomyślne zachowanie poszkodowanego polegające na czynnym udziale w jeździe z nietrzeźwym kierującym, nie posiadającym uprawnień.

Stwierdzenie przyczynienia poszkodowanego dawało podstawę do rozważenia przez Sąd I instancji obniżenia należnego powodowi odszkodowania. Sąd Apelacyjny zauważa, że w niezależnie od przyjętej koncepcji przyczynienia w orzecznictwie nie jest sporne, że stwierdzenie przyczynienia jest konieczne do obniżenia odszkodowania, ale nie jest do tego wystarczające. Sąd orzekając o obniżeniu odszkodowania ma obowiązek zbadania potrzeby i zakresu ewentualnego obniżenia odszkodowania, stosownie do okoliczności sprawy.

Przytoczona przez Sąd I instancji argumentacja na uzasadnienie obniżenia odszkodowania o ustalony stopień przyczynienia wydaje się wskazywać na pewnego rodzaju automatyzm. Sąd Apelacyjny zwraca jednak uwagę, że obniżenie przez Sąd Okręgowy należnego zadośćuczynienia o stopień przyczynienia było uzasadnione okolicznościami sprawy, a zwłaszcza porównaniem ustalonego stopnia winy sprawcy i poszkodowanego, ze wskazaniem na znaczny stopień rażącej lekkomyślności w zachowaniu poszkodowanego.

Pozwany, który ponosi odpowiedzialność za sprawcę może ją ponosić z ograniczeniem o stopień przyczynienia ze strony poszkodowanego. W ocenie Sądu Apelacyjnego ocena taka jest zgodna z poczuciem sprawiedliwości, zgodnie z którym każdy powinien ponosić skutki swojego obiektywnie niewłaściwego zachowania. Obniżenie na podstawie art. 362 k.c. należnego odszkodowania nie wyklucza możliwości obniżenia go o stopień faktycznego przyczynienia, o ile wynika to z dokonanej przez Sąd oceny okoliczności sprawy, stopnia winy, charakteru odpowiedzialności. Uwzględnione w niniejszym uzasadnieniu okoliczności wskazują, że należało obniżyć przysługujące powodowi zadośćuczynienie w związku z przyczynieniem się poszkodowanego, w zakresie odpowiadającym faktycznemu przyczynieniu się poszkodowanego, a to ze względu na jego rażąco lekkomyślne zachowanie.

Rozważania Sądu Apelacyjnego zawarte powyżej odnoszą się również bezpośrednio do zarzutów sformułowanych w apelacji przez pozwanego co do naruszenia prawa materialnego w zakresie art. 446 § 4, 362 k.c. i 233 § 1 k.p.c. i wskazują na bezzasadność tych zarzutów. Ustalony udział poszkodowanego w zdarzeniu nie dawał podstaw do oceny, że poszkodowany był sprawcą zdarzenia lub przyczynił się do zdarzenia w stopniu odpowiadającym prawie całkowitemu sprawstwu. D. F. (3) był pasażerem pojazdu i natomiast sprawcą wypadku był kierujący pojazdem, który wykazał się skrajnym brakiem odpowiedzialności, umiejętności i zdolności przewidywania, a swoim zachowaniem złamał wszystkie obowiązujące w ruchu drogowym reguły postępowania. Dlatego nie można było ocenić odpowiedzialności kierującego za szkodę jaką ponieśli powodowie na poziomie mniejszym niż 50 %.

Nie ma też racji pozwany o ile zarzuca, że dokonane w sprawie ustalenia faktyczne wskazują na zrzeczenie się przez rodziców zmarłego roszczeń odszkodowawczych od sprawcy wypadku poprzez zwolnienie z długu (art. 508 k.c.). Zwolnienie z długu następuje poprzez zawarcie umowy pomiędzy wierzycielem a dłużnikiem. Umowa ta nie może być zawarta pomiędzy wierzycielem a osobą trzecią. Samo oświadczenie wierzyciela o zwolnieniu dłużnika z długu nie jest wystarczające. Jak się bowiem przyjmuje, pomimo tego, że zwolnienie z długu jest korzystne dla dłużnika, ma on interes prawny w tym, by współdecydować o umorzeniu jego długu (por. K. Zawada (w:) Kodeks..., s. 133; K. Zagrobelny (w:) Kodeks..., s. 914; W. Bryl (w:) Kodeks..., s. 1217; P. Drapała, Zwolnienie z długu..., s. 113 i n.). Oświadczenie wierzyciela o zwolnieniu z długu musi więc być akceptowane przez dłużnika. Okoliczności sprawy karnej wskazują, że znajdujące się w aktach postępowania karnego oświadczenie podpisane zostało przez powodów. Treść oświadczenia sporządzona została przez osobę która działając w interesie A. P. chciała uzyskać efekt w postaci jak najmniejszego wymiaru kary dla oskarżonego. Oświadczenie powodów należy zatem traktować jako przejaw przebaczenia sprawcy. Pozwany nie dostarczył w toku postępowania materialnych dowodów na potwierdzenie swojej argumentacji, które wskazywałyby, że dłużnik faktycznie potraktował oświadczenie powodów jako zwolnienie z długu i skutecznie je przyjął. Z tych względów Sąd Apelacyjny podzielił jako trafną ocenę prawną dokonaną przez Sąd

Okręgowy. W tym stanie rzeczy zarzut pozwanego naruszenia art. 822 § 1 k.c. Sąd Apelacyjny ocenił jako gołosłowny i niczym nie umotywowany.

Ostatecznie apelacja pozwanego okazała się częściowo uzasadniona w zakresie zawartego w zaskarżonym wyroku rozstrzygnięcia o odsetkach ustawowych od uwzględnionych kwot zadośćuczynienia.

O ile Sąd Apelacyjny w Rzeszowie nie podziela stanowiska pozwanego, że ze względu na charakter wyroku uwzględniającego żądanie o zadośćuczynienie odsetki od zasądzonych kwot powinny zostać zasądzone od daty wyrokowania, to apelacja okazała się częściowo uzasadniona, ale z innych przyczyn niż argumentował pozwany.

Sąd Apelacyjny rozpoznając w tym zakresie apelację zauważa, że w judykaturze dawniej prezentowano poglądy zgodnie z którymi odsetki ustawowe od kwoty zasądzonej tytułem zadośćuczynienia należą się od daty wyrokowania. Zagadnienia z tym związane zostały omówione w uzasadnieniu wyroku Sądu Najwyższego z dnia 18 lutego 2011 r. w sprawie sygn. akt I CSK 243/10, w którym jednocześnie wyrażono pogląd, że: "Terminem od którego należą się odsetki za opóźnienie w zapłacie zadośćuczynienia za krzywdę może być w zależności od okoliczności sprawy, zarówno dzień poprzedzający wyrokowanie o zadośćuczynieniu jak i dzień tego wyrokowania". W uzasadnieniu cytowanego orzeczenia zwrócono uwagę na ugruntowane przez judykaturę stanowisko, że odsetki według stopy ustawowej należą się za samo opóźnienie w spełnieniu świadczenia i stanowią rodzaj rekompensaty typowego uszczerbku majątkowego doznanego przez wierzyciela wynikającego z pozbawienia go możliwości czerpania korzyści z należnego mu świadczenia pieniężnego. Odsetki na podstawie art. 481 k.c. należą się jeżeli zobowiązany nie płaci należnego zadośćuczynienia w terminie wynikającym z przepisu szczególnego lub 455 k.c. Nie sprzeciwia się temu okoliczność, że zasądzenie zadośćuczynienia jest fakultatywne, a jego wysokość zależy od oceny sądu oraz, że do zadośćuczynienia stosuje się art. 363 § 2 k.c.

Dlatego również w ocenie Sądu Najwyższego zawartej w uzasadnieniu cytowanego wyroku jeżeli powód żąda od pozwanego zapłaty określonej kwoty tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od danego dnia, poprzedzającego dzień wyrokowania, odsetki należą się zgodnie z żądaniem o ile zostanie wykazane, że dochodzona suma rzeczywiście należała się powodowi tytułem zadośćuczynienia od wskazanego przez niego dnia. Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy częściowo uznać należy zasadność zarzutu zawartego apelacji pozwanego co do nieprawidłowo ustalonej daty od jakiej zasądzone na rzecz powodów odsetki ustawowe od uwzględnionej części żądania. Bowiem jak to bezspornie wynika z dokumentów znajdujących się w aktach szkodowych pozwanego, powodowie dokonali zgłoszenia szkody w piśmie z dnia 21 października 2010r., które zostało doręczone pozwanemu w dniu 26 października 2010r. Dlatego pozwany w terminie miesięcznym wynikającym z art. 817 § 1 k.c. ale również w art. 14 ust. 1 ustawy z dnia 22 maja 2003r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych powinien dokonać wypłaty odpowiedniego świadczenia.

Odnosząc się do zarzutów podniesionych przez pozwanego a dotyczącego rozstrzygnięcia o kosztach procesu Sąd Apelacyjny ocenił ten zarzut za częściowo uzasadniony. Pozwany argumentował nie kwestionując podstawy rozstrzygnięcia o kosztach zastosowanej przez Sąd I instancji, że koszty te powinny być rozdzielone ale według innych proporcji, uwzględniającą wygraną strony pozwanej.

Należy zgodzić się z pozwanym, że biorąc pod uwagę, że powodowie ulegli w swoich żądaniach w dokładnie w 50% - z wyjątkiem A. Z., która uległa co do 45% żądania - oraz, że przyczyną oddalenia dalej idących żądań powodów była odmienna ocena nie tylko co do wysokości dochodzonego zadośćuczynienia ale również wynikająca z merytorycznej oceny żądania na podstawie art. 362 k.c. to należało zastosować art. 100 k.p.c. jako prawidłową podstawę rozstrzygnięcia o kosztach procesu. Biorąc jednak pod uwagę, że wszystkie strony uległy w swoich żądaniach niemal dokładnie w połowie i poniosły przy tym koszty w podobnej wysokości Sąd Apelacyjny ocenił, że w takim stanie faktycznym należało dokonać wzajemnego zniesienia kosztów procesu.

Ostatecznie więc uwzględniając w nieznacznym zakresie apelację pozwanego Sąd Apelacyjny na podstawie art. 386 § 4 k.p.c. zmienił w omówionym zakresie wyrok Sądu Okręgowego. Oceniając, że dalej idąca apelacja pozwanego jaki



apelacja powodów nie znajdują podstaw faktycznych i prawnych Sąd Apelacyjny na podstawie art. 385 k.p.c. orzekł o oddaleniu apelacji w pozostałym zakresie.

Analogicznie jak w przypadku postępowania przed Sądem I instancji Sąd Apelacyjny ocenił, że z uwagi na wynik sprawy i biorąc pod uwagę zakres poniesionych przez strony kosztów również w przypadku postępowania apelacyjnego należało dokonać wzajemnego zniesienia kosztów na podstawie art. 100 k.p.c.

Zakres w jakim uwzględniono apelację pozwanego jest tak nieznaczny w stosunku do podniesionych przez apelującego zarzutów, że w ocenie sądu odwoławczego uzasadnia stwierdzenie, że pozwany niemal w całości uległ w swoich żądaniach w postępowaniu apelacyjnym.

Z tych względów orzeczono jak w sentencji.